

## W LIPCU SPRZEDAŻ WĘGLA O OK. 600 TYS. TON NIŻSZA OD WIELKOŚCI WYDOBYCIA

---

W lipcu br. kopalnie sprzedały ok. 600 tys. ton węgla kamiennego mniej niż w tym czasie wydobyły - wynika z danych Agencji Rozwoju Przemysłu. Niesprzedany węgiel trafił na przykopalniane zwały, gdzie w końcu lipca znajdowało się już ok. 4,5 mln ton surowca.

Wydobycie wyższe od poziomu sprzedaży notowano także w poprzednich miesiącach tego roku. W marcu i kwietniu różnica wynosiła ok. 400 tys. ton miesięcznie, w maju nadwyżka produkcji węgla nad wielkością jego miesięcznej sprzedaży wzrosła do ok. 1 mln ton, a w czerwcu wyniosła niespełna 300 tys. ton.

Jak wynika z opublikowanych w poniedziałek przez katowicki oddział Agencji danych dotyczących wydobywania i sprzedaży węgla w siódmym miesiącu br., polskie kopalnie wydobyły w tym czasie ok. 5,3 mln ton tego surowca (w czerwcu 4,7 mln ton, w maju i kwietniu po ok. 5,3 mln ton), a jego miesięczna sprzedaż wyniosła w lipcu ok. 4,7 mln ton (wobec 4,4 mln ton w czerwcu, 4,3 mln ton w maju i 4,9 mln ton w kwietniu).

W marcu br. wydobyte wyniosło ponad 5,4 mln ton, a wielkość sprzedaży nieznacznie przekroczyła 5 mln ton. Oznacza to, że od lutego br., w ciągu pięciu miesięcy, na zwałach przybyło w sumie ok. 2,5 mln ton niesprzedanego węgla.

Przed rokiem, w lipcu 2018 r., wielkość wydobywania węgla przekroczyła 5,1 mln ton, a wielkość sprzedaży ponad 5,2 mln ton - tym samym poziom miesięcznej produkcji i sprzedaży węgla były zrównoważone. Na przykopalnianych zwałach było wówczas ponad 2,1 mln ton tego surowca - przeszło dwa razy mniej niż na koniec lipca tego roku.

Jak podała ARP, w końcu lipca br. polskie kopalnie zatrudniały ok. 83,2 tys. pracowników; na koniec czerwca było to 83,5 tys. osób.